

Volume 18, Issue 1
March 2020

ISSN 1731-8297, e-ISSN 6969-9696
<http://osap.wpia.uni.opole.pl>

ORIGINAL ARTICLE
received 2020-01-DD
accepted 2020-02-DD



Spółka akcyjna jako komplementariusz w spółce komandytowej

The joint-stock company as the unlimited partner in the limited partnership

GRZEGORZ ADAM KAWALEC

Uniwersytet Opolski

ORCID: 0000-0002-0054-7220, g.kawalec93@gmail.com

Citation: Kawalec, Grzegorz Adam. 2020. Spółka akcyjna jako komplementariusz w spółce komandytowej. *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne* 18(1): 29–40. DOI://10.25167/osap2162

Abstract: Describing the functioning of the limited partnership, in which the joint-stock company is acting as the general partner is a purpose of the present article. Creating special forms of commercial partnerships or companies in which also other legal persons are appearing is possible through regulations of The Code of Commercial Companies. The article depicts being active of the joint-stock company as the unlimited partner in the limited partnership, as well as is exploring the issue two basic, on land of the conducting business activities of aspects - of representatives and managing the company's affairs.

Keywords: limited partnership, joint-stock company, general partner, representatives, managing the company's affairs

Abstrakt: Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie działania spółki komandytowej, w której jako komplementariusz występuje spółka akcyjna. Tworzenie szczególnych form spółek handlowych, w których występują również inne osoby prawne, jest możliwe poprzez regulacje Kodeksu spółek handlowych. Artykuł obrazuje działanie spółki akcyjnej jako komplementariusza w spółce komandytowej, a także zgłębia zagadnienie dwóch podstawowych na gruncie prowadzenia działalności gospodarczej aspektów – reprezentacji i prowadzenia spraw spółki.

Słowa kluczowe: Spółka komandytowa, spółka akcyjna, komplementariusz, reprezentacja, prowadzenie spraw spółki

1. Wprowadzenie

Forma prawna spółki komandytowej, której szczegółowe zagadnienie dotyczące prowadzenia spraw spółki oraz jej reprezentacji zostanie przedstawione w niniejszym artykule, ma swój początek w czasach średniowiecznej Italii¹. Zasady odwołujące się do funkcjonowania spółki komandytowej w dzisiejszym kształcie sięgają XII w.², kiedy to w ramach współdziałania przy prowadzeniu działalności gospodarczej jeden uczestnik prowadził na zewnątrz przedsiębiorstwo we własnym imieniu (*tractator*), drugi natomiast uczestniczył tylko wkładem pieniężnym lub towarowym (*commendator*), dochód zaś dzielony był między obu³.

Analizując podaną wyżej definicję współdziałania przedsiębiorców, można oczywiście dopatrywać się różnic w odniesieniu do obecnej postaci spółki komandytowej. W spółce komandytowej *sensu stricto* ograniczenia dotyczące komplementariusza i komandytariusza dotyczą poniekąd odpowiedzialności wspólników, a nie – jak wskazuje powyższy fragment – „uczestnictwa” w spółce komandytowej.

W polskim ustawodawstwie regulacje dotyczące omawianej formy spółki prawa handlowego, powielając regulacje Kodeksu handlowego⁴, zawiera ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych⁵. Należy jednak wskazać, że przepisy dotyczące spółki komandytowej odnoszą się w większym stopniu do statusu osoby komandytariusza, jego zakresu obowiązków czy też odpowiedzialności za prowadzenie spraw spółki.

W niniejszym artykule zostanie przedstawiona sytuacja osoby prawnej – spółki akcyjnej jako komplementariusza spółki komandytowej oraz związane z tym aspekty reprezentacji i prowadzenia spraw spółki przez komplementariusza posiadającego status osoby prawnej.

2. Pojęcie komplementariusza i komandytariusza w spółce komandytowej

Aby przejść do szczegółowego zagadnienia spółki akcyjnej jako komplementariusza w spółce komandytowej, należy przedstawić choćby w ogólnym zarysie pojęcia komplementariusza i komandytariusza, którzy są podstawą

¹ Zob. *Prawo spółek handlowych*, red. A. Koch, J. Napierała, Warszawa 2017, s. 279.

² Zob. *ibidem*.

³ *Ibidem*.

⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy, Dz.U. z 1934 r. Nr 57, poz. 502 z późn. zm.

⁵ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych, Dz.U. z 2000 r. Nr 94, poz. 1037 z późn. zm. (dalej: k.s.h.).

funkcjonowania spółki komandytowej. Odniesienia „pojęciowe” do wskazanych osób – wspólników spółki komandytowej – zawiera art. 102 Kodeksu spółek handlowych w następującym brzmieniu: Spółką komandytową jest spółka osobowa mająca na celu prowadzenie przedsiębiorstwa pod własną firmą, w której wobec wierzycieli za zobowiązania spółki co najmniej jeden wspólnik odpowiada bez ograniczenia (komplementariusz), a odpowiedzialność co najmniej jednego wspólnika (komandytariusza) jest ograniczona⁶.

Jak można zauważyć, aktualne brzmienie wskazanego powyżej artykułu jedynie w sposób ogólny formułuje bądź też nakreśla zakres działania wspólników w spółce komandytowej. Brzmienie art. 102 k.s.h. nie pozwala na uszczegółowienie działań wspólników, ponieważ przytoczony wyżej artykuł w mojej ocenie określa istotę spółki. Aktualnie obowiązujące przepisy odnoszące się do zagadnienia spółki komandytowej mało miejsca poświęcają osobie komplementariusza, gdyż w przedmiotowej ustawie znajdują się szczegółowe zapisy dotyczące funkcjonowania spółki jawnej oraz odpowiedzialności jej wspólników, które znajdują zastosowanie również w przypadku osoby komplementariusza.

Ponadto, omawiając zagadnienia komplementariusza i komandytariusza, warto przytoczyć stanowisko Aleksandra Kappesa: Ponoszący nieograniczoną odpowiedzialność za zobowiązania komplementariusz jest wspólnikiem „aktywnym”, który prowadzi sprawy spółki i reprezentuje ją na zewnątrz. Komandytariusz natomiast jest wspólnikiem „pasywnym”, odsuniętym od bieżącego zarządzania spółką i od jej reprezentowania⁷. Należy jednak wskazać, że stosunki wewnętrzne w spółce komandytowej mogą być na tyle elastycznie ukształtowane, że pozycja komplementariusza i komandytariusza może wiązać się z różnym stopniem zaangażowania.

Mimo że przytoczony powyżej pogląd Aleksandra Kappesa jest jak najbardziej poprawny, należy wskazać, iż nie zawiera on odniesienia do regulacji art. 118 Kodeksu spółek handlowych. Artykuł ten dopuszcza reprezentację spółki przez wspólnika będącego komandytariuszem poprzez udzielone temu wspólnikowi pełnomocnictwo do reprezentowania spółki. Co więcej, wskazany artykuł Kodeksu spółek handlowych w § 2 przedstawia skutki nieujawnienia swego pełnomocnictwa przez komandytariusza jako pełnomocnika spółki komandytowej przy dokonywaniu określonej czynności oraz braku takiego pełnomocnictwa. Podmiotowi nieujawniającemu pełnomocnictwa przysługuje mimo to kompetencja do reprezentowania swojego mocodawcy. Nie wyłącza jej zatajenie tego faktu przed kontrahentem, z którym dokonuje danej czynności prawnej⁸. Należy

⁶ *Ibidem*, art. 102.

⁷ A. Kappes, *Spółka komandytowa*, Warszawa 2014, s. 21.

⁸ W Kurowski, *Reprezentacja spółki komandytowej przez komandytariusza oraz spółki komandytowo-akcyjnej na podstawie pełnomocnictwa (art. 118, 138 k.s.h.)*, [w:] *Kodeks spółek handlowych*.

również zaznaczyć, że pełnomocnik, który nie ujawnił faktu udzielenia mu pełnomocnictwa do reprezentowania innego podmiotu, sam może nabywać prawa, zamiast mocodawcy. Skutki dokonanej przez niego czynności prawnej nastąpią więc w jego sferze prawnej⁹. Niedopełnienie obowiązku wyłącza ograniczoną odpowiedzialność komandytariusza w spółce komandytowej, co sprawia, że komandytariusz ponosi w tym przypadku odpowiedzialność nieograniczoną, tj. całym swoim majątkiem¹⁰.

3. Spółka akcyjna jako wspólnik – komplementariusz

Konstrukcja spółki komandytowej oparta jest, jak wskazano we wcześniejszej części artykułu, na występowaniu w jej strukturze co najmniej dwóch wspólników. Przedmiotowa ustawa – Kodeks spółek handlowych dopuszcza możliwość występowania jako komplementariusza w spółce komandytowej nie tylko osoby fizycznej, ale również osoby prawnej¹¹. Ustawodawca jasno określa w art. 104 § 3 możliwość występowania osoby prawnej jako komplementariusza w spółce poddanej analizie w niniejszym artykule. Zauważyć należy również, że ustawa nie zakazuje występowania w charakterze komplementariusza jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej tzw. ułomnej osoby prawnej, jednakże jej występowanie – mając na uwadze aspekty prawne i ekonomiczne – wydaje się wątpliwe¹².

Omawiając aspekt występowania spółki akcyjnej jako komplementariusza spółki komandytowej, należy również wskazać na dodatkową, poniekąd szczegółową regulację zawartą w art. 107 § 3 k.s.h. o następującym brzmieniu: Jeżeli komplementariuszem jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółka akcyjna, zaś komandytariuszem jest wspólnik tej spółki, wkładu komplementariusza

Studia i materiały, Poznań–Kluczbork 2001, s. 391; cyt. za: M. Bączyk, *Skutki prawne nieujawnienia pełnomocnictwa*, „Państwo i Prawo” 1975, nr 7, s. 105.

⁹ *Ibidem*; cyt. za: M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom 1*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 1997, s. 245.

¹⁰ Odpowiedzialność nieograniczoną należy interpretować jako odpowiedzialność w granicach uszczerbku pochodzącego z danej czynności prawnej, a nie jako uszczerbek w całości majątku osoby trzeciej. Zob. *ibidem*, s. 402.

¹¹ Mając na uwadze konstrukcję spółki komandytowej, której wspólnicy dążą do ograniczenia swojej odpowiedzialności jako komplementariusze, należy wskazać, że podstawowy cel wspólników zostaje osiągnięty tylko poprzez wprowadzenie na miejsce komplementariusza osoby prawnej w postaci spółki kapitałowej.

¹² Wspólnik spółki komandytowej w postaci spółki osobowej, tj. spółki cywilnej, partnerskiej czy jawnej, nie spełnia podstawowego założenia ograniczenia odpowiedzialności w spółce komandytowej, gdyż wspólnicy spółek osobowych odpowiadają, podobnie jak komplementariusz w spółce komandytowej, całym swoim majątkiem – bez ograniczenia.

nie mogą stanowić jego udziały w tej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością lub akcje tej spółki akcyjnej¹³.

Jednak, pomimo przytoczonej regulacji zawartej w przedmiotowej ustawie, należy wskazać, że zakaz ten nie zawsze będzie miał zastosowanie, co więcej – będzie on występował w pojedynczych przypadkach. Wystąpi to, gdy tworzona jest spółka komandytowa z udziałem spółki z o.o. lub akcyjnej jako komplementariuszy, gdy wspólnicy tych spółek są jednocześnie komandytariuszami¹⁴. Aby powyższy zakaz nie miał zastosowania, wystarczające jest w niniejszym przypadku niezrealizowanie powiązań personalnych – dotyczących wspólników w obu spółkach. Ponadto, jak wskazuje Andrzej Kidyba, zakaz ten nie wystąpi przy konstrukcji spółki z udziałem spółki z o.o. lub akcyjnej jako komplementariuszy, gdy wkłady wnoszone przez komandytariuszy nie mają postaci udziałów lub akcji. Nie ma on również zastosowania, gdy komandytariusze wnoszą jako wkład udziały lub akcje, ale w spółkach, które nie mają statusu komplementariusza w danej spółce¹⁵. Pomimo regulacji ustawowej, która może wskazywać na chęć zapobiegnięcia nakładaniu się wzajemnie wkładów w spółkach stanowiących jedną, wspólną konstrukcję, jak również ciążyący na wspólnikach obowiązek wnoszenia realnych wkładów, zaobserwować można luki w obecnie obowiązujących przepisach, które dają możliwość obejścia zakazu zawartego w art. 107 § 3 Kodeksu spółek handlowych.

Ponadto należy wskazać na prawidłowość powyższej regulacji. Wobec braku zakazu wnoszenia udziałów lub akcji w spółce będącej komplementariuszem zagrożone mogłoby być zabezpieczenie wierzycieli spółki komandytowej. Wnosząc jako wkład do spółki komandytowej objęte przez siebie akcje spółki, posiadacz tychże odebrałby wierzycielowi możliwość dochodzenia roszczeń z dwóch tytułów prawnych – majątków spółki z o.o. i spółki akcyjnej. Przy dopuszczalności wnoszenia akcji jako wkładów dojdzie do połączenia majątków spółki, co doprowadzi do połączenia dwóch źródeł dochodzenia roszczeń w jedno¹⁶. Wskazana konstrukcja chroniłaby w szerokim zakresie interesy wspólników spółki, minimalizując jednocześnie uprawnienia wierzyciela. Obserwując popularność formy prawnej spółki komandytowej, której komplementariuszem jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w doktrynie można spotkać wiele odniesień do wskazanej wyżej konstrukcji spółki. Jednakże, ze względu na aspekt prawny, zgodnie z którym spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i spółka akcyjna są spółkami kapitałowymi, wiele opracowań odnosi się zarówno do spółki

¹³ Ustawa – Kodeks spółek handlowych, art. 104.

¹⁴ A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Tom I. Komentarz do art. 1–300*, Warszawa 2019, s. 522.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ Por. *ibidem*, s. 523.

z o.o., jak i spółki akcyjnej. Należy wskazać za Andrzejem Kidybą, że spółka z o.o. (akcyjna) jako komplementariusz odpowiada całym swoim majątkiem, jednak wspólnicy spółki ponoszą ryzyko majątkowe związane z wnoszonym do spółki wkładem¹⁷. Można z przekonaniem stwierdzić, że spółka komandytowa w formie będącej przedmiotem niniejszego artykułu jest tworzona ze względu na możliwość ograniczenia odpowiedzialności osób fizycznych, które w podstawowej konstrukcji spółki komandytowej występują jako jej komplementariusze, co wiąże się z ich nieograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki całym swoim majątkiem.

Wartym uwagi aspektem przy omawianiu szczególnych form spółek, za jaką niewątpliwie można uznać spółkę komandytową ze spółką akcyjną w roli komplementariusza, jest możliwość naruszenia podmiotowości prawnej takiej spółki. Sławomir Szejna słusznie zauważa, że tzw. ograniczona odpowiedzialność wspólnika jest używana często w sposób niezgodny z intencją jej wprowadzenia¹⁸.

Konstrukcje spółek kapitałowych przy dzisiejszym stanie prawnym wyłączają w pewnym stopniu odpowiedzialność wspólników – zasadniczo do określonej sumy pieniężnej. W przypadku spółki akcyjnej wspólnicy (akcjonariusze) nie odpowiadają za zobowiązania spółki. Jak wskazuje Sławomir Szejna, brak odpowiedzialności wspólnika za zobowiązania spółki oznacza wówczas, że podmiot, który faktycznie powinien odpowiadać za szkodę, do odpowiedzialności tej nie może zostać pociągnięty¹⁹.

Można polemizować ze słusznością dopuszczalności tego typu form spółek w obrocie gospodarczym, gdyż na pierwszy rzut oka widać, że specyficzne konstrukcje ograniczające odpowiedzialność wspólników służą poniekąd ich własnym interesom, najczęściej zabezpieczając wspólnika przed odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną innemu przedsiębiorcy. Niniejsze działanie wspólników przyjęło nazwę nadużycia osobowości prawnej²⁰. Nadużycie to, moim zdaniem, jednak nie występuje, gdy status komplementariusza posiada ułomna osoba prawna, ponieważ w niniejszym przypadku zakres odpowiedzialności wspólnika w podmiocie ustawowym obejmuje całość jego majątku (wspólnik w spółce jawnej, partner w spółce partnerskiej czy komplementariusz w spółce komandytowej).

W razie wystąpienia nadużycia osobowości prawnej osoby prawnej (w tym m.in. spółki kapitałowej) nie uznaje się odrębnej podmiotowości prawnej spółki

¹⁷ A. Kidyba, *Atypowe spółki handlowe: uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Kraków 2006, s. 165.

¹⁸ S. Szejna, *Czy istnieje konieczność wprowadzenia odpowiedzialności wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (akcyjnej) za zobowiązania spółki względem jej wierzycieli obok odpowiedzialności członków zarządu spółki?*, [w:] *Kodeks spółek handlowych po 15 latach obowiązywania*, red. J. Frąckowiak, Warszawa 2018, s. 724.

¹⁹ *Ibidem*; cyt. za: T. Targosz, *Nadużycie osobowości prawnej*, Kraków 2004, s. 232.

²⁰ Zob. S. Szejna, *op. cit.*, s. 725 i powołana tam literatura.

kapitałowej i wspólników (akcjonariuszy) oraz odrębności majątków tych osób, co w rezultacie pozwala obciążyć wspólników (akcjonariuszy) odpowiedzialnością za zobowiązania spółki bez potrzeby powoływania się na inne podstawy prawne tej odpowiedzialności²¹.

W podobnym tonie o braku odpowiedzialności wspólników za zobowiązania wypowiada się Tomasz Targosz, wskazując, że brak odpowiedzialności wspólnika za zobowiązania spółki oznacza jedynie brak odpowiedzialności z tej tylko przyczyny, że dana osoba jest wspólnikiem. Przepisy wyrażające tę zasadę nie wyłączają natomiast wcale działania wszystkich reguł ogólnych dotyczących odpowiedzialności cywilnej²².

W momencie naruszenia osobowości prawnej wszelkie zabiegi dotyczące zminimalizowania odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej nie mają – patrząc na przywołane powyżej stanowiska – znaczenia, gdyż brak odpowiedzialności wspólnika nie obejmuje odpowiedzialności cywilnej dochodzonej na zasadach ogólnych.

4. Prowadzenie spraw spółki komandytowej i jej reprezentacja

Prowadzenie spraw spółki oraz jej reprezentacja stanowią dwa fundamentalne aspekty prowadzenia działalności gospodarczej w formie spółki. Należy zaznaczyć, że wskazane czynności odnoszą się do dwóch różnych sfer działania. Prowadzenie spraw spółki dotyczy tzw. stosunków wewnętrznych w spółce, natomiast reprezentacja – sfery zewnętrznej, ucieleśniającej się np. przy dokonywaniu czynności prawnych na rzecz spółki lub w jej imieniu. Wskazane zagadnienie dotyczące tej sfery funkcjonowania spółki w obrocie gospodarczym stwarza pole do szerokiej polemiki w doktrynie. O ile reprezentacja spółki i prowadzenie jej spraw przez komplementariusza będącego osobą fizyczną są – można powiedzieć – rzeczą naturalną, o tyle występowanie innej osoby prawnej na stanowisku komplementariusza rodzi już wiele wątpliwości – nie tylko w sferze stosunków wewnętrznych spółki, ale także – co ważniejsze – w stosunkach z innymi przedsiębiorcami.

W przypadku występowania osoby prawnej (spółki z o.o., akcyjnej) w charakterze komplementariusza wyjaśnienia wymaga zagadnienie, w czym imieniu działają osoby występujące „za” lub „w imieniu” osoby prawnej²³.

Mając na uwadze szereg powiązań między spółką komandytową a spółką z o.o. lub akcyjną będącą jej komplementariuszem, Andrzej Kidyba słusznie

²¹ *Ibidem*, s. 735–736; cyt. za: S. Gurgul, *Odpowiedzialność wspólnika (akcjonariusza) za zobowiązania spółki kapitałowej w stosunku do jej wierzycieli*, „Monitor Prawniczy” 2010, nr 20, s. 1148.

²² T. Targosz, *op. cit.*, s. 233.

²³ A. Kidyba, *Zasady działania spółki komandytowej z udziałem spółek handlowych jako komplementariuszy*, „Rejent” 2000, nr 4, s. 33.

poddaje analizie sferę działania wskazanej osoby prawnej jako komplementariusza. Zasadą jest, że w spółkach kapitałowych prowadzenie spraw spółki oraz jej reprezentacja leżą w granicach uprawnień zarządu spółki z o.o. czy spółki akcyjnej. Andrzej Kidyba słusznie wskazuje jako problematyczne kwestie działania zarządu spółki będącej komplementariuszem wykonującego działania na rzecz spółki komandytowej. Osoby prawne w swym działaniu posługują się organami lub innymi zastępcami. W przypadku spółek organem reprezentującym i prowadzącym sprawy jest zarząd, a zastępcami mogą być pełnomocnicy, prokurenci, w wyjątkowych przypadkach – likwidator, syndyk czy kurator spółki. Dokonując czynności prawnych, osoby te działają „za” spółkę z o.o. lub spółkę akcyjną (organ) albo „w jej imieniu” (pozostali reprezentanci). Komplementariusz z kolei dokonuje czynności prawnych w imieniu spółki. W omawianej sytuacji komplementariuszy – osób prawnych – osoby te działają „za” („w imieniu”) osobę prawną (komplementariusza), a także „w imieniu” spółki komandytowej. Dochodzi więc i w tym przypadku do nałożenia dwóch sfer kompetencyjnych odnoszących się do tego samego podmiotu – działania w charakterze wspólnika oraz realizacji praw i obowiązków wynikających z tego faktu, a także realizacji praw i obowiązków wynikających z działania zgodnego z wewnętrzną strukturą tej osoby prawnej²⁴.

Przytoczony fragment pozwala na stwierdzenie, że w omawianej formie spółki komandytowej następuje nałożenie sfer kompetencyjnych dla organu reprezentacji spółki akcyjnej będącej komplementariuszem spółki komandytowej. W celu kontynuowania dalszej dyskusji należy zadać pytanie, czy w omawianej formie spółki komandytowej nie dojdziemy do takiej sytuacji, gdzie zarząd spółki – komplementariusza spółki komandytowej – stanie przed dylematem dotyczącym opowiedzenia się, czy działać na rzecz komplementariusza, czy na rzecz spółki komandytowej. Czy nie dojdzie do konfliktu interesów komplementariusza będącego samodzielną spółką w obrocie gospodarczym i spółki komandytowej? Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa, nie może być również jednoznaczna. Podejmując się próby udzielenia odpowiedzi, należy pamiętać, że sytuacja tworzenia spółek komandytowych z udziałem innej osoby prawnej w charakterze komplementariusza ma zazwyczaj zastosowanie do jednego przedsiębiorstwa, działającego na jednym rynku. Dlatego też, patrząc na tak skonstruowaną spółkę, nie można mówić o konflikcie interesów, gdyż komplementariusz działa na korzyść spółki komandytowej. Jak zatem należy rozpatrywać działanie w obrocie gospodarczym spółki akcyjnej jako samodzielnej spółki kapitałowej? Odnosząc się do stanowiska wskazanego powyżej, należałoby przyjąć, że spółka akcyjna występuje tylko jako komplementariusz, działając przez zarząd jako

²⁴ A. Kidyba, *Zasady działania spółki komandytowej...*, s. 34; cyt. za: A. Kidyba, *Status prawny komandytariusza...*, s. 90.

swój organ uprawniony do reprezentacji i nie występując jednocześnie jako pojedyncza spółka.

Również w doktrynie można znaleźć stanowiska, wedle których działanie osoby prawnej jako komplementariusza nie zawsze jest przedstawione w sposób oczywisty. Andrzej Kidyba zadaje pytanie, czy zarząd spółki z o.o. (akcyjnej) będącej komplementariuszem działa za spółkę komandytową, czy za spółkę macierzystą (z o.o., akcyjną). Wydaje się, że w rozważanym wariantcie podjęcie czynności przez organ lub innych zastępców wiąże się z osobą prawną w strukturze, w której się znajduje lub która umocowuje do takiego działania. Jednakże dzięki „powiązaniom” udziałowym w spółce skutki takiego działania przypisuje się również spółce komandytowej²⁵.

Analizując powyższe stanowisko odnoszące się do kwestii działania osoby prawnej na rzecz spółki komandytowej, należy stwierdzić, że Andrzej Kidyba wskazuje na podwójną rolę organu zarządzającego w spółce będącej komplementariuszem. Opowiada się za przyjęciem tezy, że organ uprawniony do reprezentacji działa na rzecz spółki – komplementariusza, jednak dzięki występowaniu z poziomu udziałowca w spółce komandytowej możemy mówić, iż organ ten działa również na rzecz spółki komandytowej. Pełni w ten sposób „podwójną rolę” w strukturach spółki spółka akcyjna – spółka komandytowa.

Prawdopodobnie najmniej problematyczną sferą reprezentacji i prowadzenia spraw spółki o omawianej konstrukcji prawnej, będzie zawieranie umów ze współnikami tych spółek. Mianowicie, w spółce komandytowej i spółce z o.o., w których współnikami są najczęściej te same osoby fizyczne, wstąpienie spółki z o.o. jako współnika do spółki komandytowej, przy niewystępowaniu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością rady nadzorczej rodzi konieczność ustanowienia pełnomocnika dla tej spółki. W przypadku spółki akcyjnej, taka konieczność nie występuje, ponieważ jednym z organów obligatoryjnych w spółce akcyjnej jest rada nadzorcza, która w opisywanych przypadkach „konfliktu” w strukturach spółek może występować w imieniu spółki akcyjnej.

Kolejnym problematycznym aspektem funkcjonowania spółki akcyjnej jako komplementariusza w spółce komandytowej jest funkcjonowanie tejże spółki akcyjnej w obrocie giełdowym. Zasadnym powinno być odróżnienie takich spółek w obrocie gospodarczym, mając na uwadze szczególnie występowanie spółki akcyjnej jako komplementariusza. Mając na uwadze regulację kodeksową przytoczoną we wcześniejszej części artykułu zawartą w art. 107 § 3, należy wskazać iż ustawodawca w znaczeniu szerokim określa dopuszczalność występowania spółki akcyjnej jako komplementariusza. Jednakże należy poddać

²⁵ A. Kidyba, *Zasady działania spółki komandytowej...*, s. 35; cyt. za: A. Kidyba, *Status prawny komandytariusza...*, s. 91.

ocenie dopuszczalność spółki akcyjnej występującej na rynku giełdowym mającej jednocześnie status komplementariusza w spółce komandytowej.

Podstawowym założeniem spółki akcyjnej wchodzącej na rynek giełdowy jest pozyskanie kapitału. Wiąże się to m.in. z emisją akcji, która to powiązana jest nieodłącznie z nadaniem prawa akcjonariuszom do podejmowania decyzji związanych z ową spółką akcyjną²⁶.

Kolejną problematyczną kwestią jest samo występowanie spółki giełdowej jako komplementariusza. O ile decyzje w spółce komandytowej będzie podejmował już zarząd spółki akcyjnej jako komplementariusz, o tyle kluczową decyzję dotyczącą nadania statusu komplementariusza spółce akcyjnej podejmują jej założyciele.

Rodzi się kolejne pytanie: Czy rada nadzorcza spółki akcyjnej występującej jako samodzielna spółka kapitałowa, sprawuje również nadzór nad działaniami zarządu spółki akcyjnej występującej w tym przypadku jako komplementariusz? Czy w takiej konfiguracji walne zgromadzenie akcjonariuszy powinno zatwierdzać sprawozdania zarządu z działalności spółki akcyjnej działającej jako komplementariusz? Jak wcześniej zostało wykazane, zarząd w omawianej konstrukcji prawnej spółki niejako występuje w dwóch rolach – w imieniu samodzielnej spółki akcyjnej i w imieniu komplementariusza spółki komandytowej. Należy uznać, że zarząd nie powinien przedstawiać „podwójnego” sprawozdania – z działania spółki akcyjnej „samodzielnej” i z działania jako współnika – komplementariusza. Spółka akcyjna i spółka komandytowa to dwie samodzielne spółki w obrocie gospodarczym, dlatego też zarząd składa sprawozdanie tylko z działania spółki akcyjnej, gdyż w spółce komandytowej spółka akcyjna występuje na pozycji współnika, działając na rzecz spółki komandytowej, co sprawia, że takie sprawozdanie komplementariusz powinien składać pozostałym współnikom spółki komandytowej, a w świetle obowiązujących przepisów odnoszących się do spółek handlowych takiego wymogu nie ma.

W spółce akcyjnej walne zgromadzenie akcjonariuszy zatwierdza obok wspomnianego sprawozdania zarządu z działań spółki także jej sprawozdanie finansowe. Czy w opisywanej konstrukcji spółki walne zgromadzenie akcjonariuszy ma również zatwierdzać sprawozdanie finansowe spółki komandytowej? W typowej spółce komandytowej sprawozdanie to zostaje uchwalone przez współników spółki komandytowej. Mając na względzie omawianą konstrukcję spółki komandytowej, należy zaznaczyć, że w spółce akcyjnej nad zarządem,

²⁶ Z występowaniem spółki akcyjnej na parkiecie giełdowym związanych jest wiele aspektów ekonomicznych, które wykraczają poza prawny charakter jej funkcjonowania. Podstawowy czynnik to cena akcji, która nieustannie ulega zmianie. Wartość spółki akcyjnej nie powinna mieć bezpośredniego przełożenia na wizerunek spółki komandytowej na rynku. Oczywiście, nie można wykluczyć, że na ocenę wiarygodności biznesowej spółki komandytowej będzie wpływać aktualna kondycja giełdowa spółki akcyjnej, należy jednak zaznaczyć, że spółka akcyjna jako komplementariusz może działać na poziomie współnika obok innych współników działających w charakterze komplementariusza.

który pełni funkcję reprezentacyjną w spółce komandytowej „w imieniu” komplementariusza, znajduje się właśnie walne zgromadzenie akcjonariuszy. Czy to oznacza, że w przypadku sprawozdania finansowego organ ten ma dwukrotnie zatwierdzać sprawozdanie finansowe – spółki akcyjnej oraz spółki komandytowej? Odpowiedź na to pytanie ma charakter negatywny, ponieważ walne zgromadzenie akcjonariuszy nie ma kompetencji do zatwierdzania sprawozdania finansowego spółki komandytowej. W przypadku zatwierdzenia sprawozdania finansowego należy zastosować analogiczną procedurę jak w przypadku sprawozdania z działalności spółki. Idąc we wskazanym kierunku, poprawna będzie argumentacja, jaka została zastosowana w aspekcie sprawozdania z działalności spółki, tj. występowania dwóch samodzielnych spółek.

Po powyższej analizie zatwierdzania dokumentów związanych z działalnością spółki pojawia się kolejne pytanie odnoszące się do udzielenia absolutorium zarządowi spółki akcyjnej przez walne zgromadzenie akcjonariuszy. Należy pamiętać, że instytucja absolutorium występuje tylko w spółkach kapitałowych. Istnieje jednak możliwość wewnętrznego wymogu absolutorium dla komplementariusza na podstawie odpowiednich zapisów w umowie spółki komandytowej. Mając na uwadze wyżej wskazane poglądy, należy uznać, że mogłoby to teoretycznie doprowadzić do sytuacji, w której zarząd spółki akcyjnej otrzyma absolutorium związane ze spółką akcyjną działającą samodzielnie, a nie otrzyma absolutorium, będąc w pozycji komplementariusza spółki komandytowej. Mając na uwadze to, że akcjonariusze spółki akcyjnej są najczęściej komandytariuszami odpowiadającymi za zobowiązania spółki komandytowej do wysokości określonej w umowie spółki sumy komandytowej, należy stwierdzić, że podwójne zatwierdzanie sprawozdań oraz głosowanie nad absolutorium nie ma praktycznego znaczenia. Funkcjonowanie dodatkowych uwarunkowań dotyczących spółki akcyjnej jako komplementariusza mogłoby w bardzo krótkim czasie doprowadzić do chaosu w funkcjonowaniu spółki akcyjnej, a w następnej kolejności – spółki komandytowej. Takie wymogi wprowadziłyby niepewność akcjonariuszy co do funkcjonowania spółki bądź też co do negatywnego postrzegania przedsiębiorstwa przez partnerów biznesowych. Gdyby wprowadzono podwójny wymóg zatwierdzania sprawozdań czy też uzyskania absolutorium przez zarząd spółki akcyjnej – komplementariusza spółki komandytowej, mogłoby dojść do kuriozalnej sytuacji, w której zarząd spółki akcyjnej działającej samodzielnie będzie różnił się osobowo w stosunku do zarządu reprezentującego spółkę komandytową jako komplementariusz.

5. Podsumowanie

Biorąc pod uwagę popularność tworzenia spółek komandytowych z udziałem osób prawnych w postaci spółek kapitałowych (spółki z o.o. lub spółki akcyjnej), należy wskazać na wiele aspektów, które wymagają uszczegółowienia.

W niniejszym artykule zostały przedstawione kwestie sporne, odnoszące się do sytuacji występujących w codziennej praktyce gospodarczej. Kodeks spółek handlowych – mając na uwadze nieustanny rozwój rozwiązań prawnych – być może zbyt ogólnie odnosi się do statusu komplementariusza, wskazując jedynie podstawowe uprawnienia osób fizycznych czy prawnych. Ustawa nie odnosi się w swoich zapisach do szczegółowych pozycji spółek akcyjnych. Świadomość statusu wspólnika w innej spółce handlowej może stwarzać negatywne odczucia wśród akcjonariuszy. Można zestawić przedstawione w tym artykule stanowisko z sytuacją jednej ze spółek giełdowych występującej w zgrupowaniu spółek, jednak w przypadku grup spółek sytuacja przedstawia się nieco inaczej. Tam każda spółka realizuje swoje cele, występując jako samodzielna spółka w obrocie gospodarczym, a przynależność do grupy spółek spowodowana jest często powodami natury organizacyjnej i ekonomicznej. Natomiast spółka akcyjna w obrocie giełdowym będąca wspólnikiem na pozycji komplementariusza w spółce komandytowej stwarza dla akcjonariusza możliwość wpływania na inną spółkę handlową, kierując się interesami spółki akcyjnej.

Bibliografia

Akty prawne

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy, Dz.U. z 1934 r. Nr 57, poz. 502 z późn. zm.

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych, Dz.U. z 2000 r. Nr 94, poz. 1037 z późn. zm.

Opracowania

Kappes A., *Spółka komandytowa*, Warszawa 2014.

Kidyba A., *Atypowe spółki handlowe: uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Kraków 2006.

Kidyba A., *Kodeks spółek handlowych. Tom I. Komentarz do art. 1–300*, Warszawa 2019.

Kidyba A., *Zasady działania spółki komandytowej z udziałem spółek handlowych jako komplementariuszy*, „Rejent” 2000, nr 4.

Kurowski W., *Reprezentacja spółki komandytowej przez komandytariusza oraz spółki komandytowo-akcyjnej na podstawie pełnomocnictwa (art. 118, 138 k.s.h.)*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Studia i materiały*, Poznań–Kluczbork 2001.

Prawo spółek handlowych, red. A. Koch, J. Napierała, Warszawa 2017.

Szejna S., *Czy istnieje konieczność wprowadzenia odpowiedzialności wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (akcyjnej) za zobowiązania spółki względem jej wierzycieli obok odpowiedzialności członków zarządu spółki?*, [w:] *Kodeks spółek handlowych po 15 latach obowiązywania*, red. J. Frąckowiak, Warszawa 2018

Targosz T., *Nadużycie osobowości prawnej*, Kraków 2004.